

Wycieczka uczniów klasy IIa i IIb do Zalipia

Zalipie to niewielka miejscowość położona na Powiślu Dąbrowskim, nieopodal Tarnowa, w województwie małopolskim. Jest tutaj kolorowo, wiosennie i pogodnie. A to wszystko dzięki malowaniu domów w kwieciste wzory i kolory. Zalipie jest najbardziej kolorową wsią w Polsce. Z pewnością jest to jedna z atrakcji turystycznych Małopolski. Chaty w Zalipiu należą do 30 najpiękniejszych miejsc w Europie.

24 października klasy IIa i IIb wybrały się tam na wycieczkę. **Podczas warsztatów w Domu Malarek finansowanych z projektu Erasmus+, który jest realizowany w naszej szkole kolejny już rok**, dzieci własnoręcznie ozdabiały farbami deseczki do krojenia i zabrały je na pamiątkę do domów. Następnie udaliśmy się pod czujnym okiem Pani Magdy tutejszej przewodniczki do wnętrza jednego z malowanych domków. Tam dzieci mogły zobaczyć na własne oczy, jak wyglądało wnętrze takiego domu, jak było wyposażone i przyozdobione. Następnie przeszliśmy obok Muzeum, dawnego domu Felicji Curyłowej dawnej siedziby najśłynniejszego praktyka sztuki ludowej, z której słynie wieś. Dotarliśmy do domku „Malowanego Misia”, aby podziwiać całą malowaną zagrodę. I tu zachwytem nie było końca. Pięknie ozdobione ściany domu. W oknach zamiast firanek przepiękne misterne wycinanki. Stroje z dawnych czasów wyszywane wzorami kwiatowymi. Zwiedziliśmy jeszcze kościółek powstały w 1949 roku, który ma niecodzienny wystrój składający się z kompozycji kwiatowych wykonanych pod kierunkiem Felicji Curyłowej. Malowidła są na ścianach i nie tylko, bo chrzcielnica i paschał też są ozdobione malowanymi kwiatami. Dzieci były zachwycone, nigdy wcześniej nie widziały takich malowideł i nie znały ich historii. Nie lada wyzwaniem jest dla tutejszych mieszkańców coroczny konkurs zaraz po Bożym Ciele na najładniejsze malowidła, trzeba tu dodać, że malowidła te są co roku zmieniane na nowe. Chaty w Zalipiu zaczęto upiększać malunkami dopiero pod koniec XIX w. Budynki dekorowane są również wewnątrz. W ten sposób upiękzone są np. piece, belki, powały. Tradycja ta przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Warto było wybrać się tam na wycieczkę, dzieci wróciły zadowolone i zachwycone, z mnóstwem niezapomnianych wrażeń.